

nawców. Jest świetna, tak samo jak mimika i gestykulacja, które sprawiają, że nawet widownia nie bardzo obeznana z językiem, doskonale orientuje się w szczegółach i niuansach.

Jeżeli chodzi o aktorów, to obok Vilara, który w sposób bardzo wnikliwy, dowcipny, a przede wszystkim inteligentny gra zaplątanego we własne sieci finansiste, na czoło wybił się w obu przedstawieniach Dominique Paturel. Paturel zarówno zewnętrznie jak i metodą gry przypomina nieodżałowanej pamięci Philippe Gerarda, który był przez lata filarem TNP. Ma dowcip, ciętą ironię, łobuzerską ostrość, tnie słowami jak brzytwą, ani na chwilę nie nuży, jest jak żywe srebrno, zaskakuje coraz to nowymi pomysłami. Obok Vilara i Paturela wspomnieć trzeba jeszcze o wcieleniu kobiecości i uroku **Christiane Minazzoli**. Pełna prostoty, bezpośredniości, zachwyca całkowitym brakiem choćby cienia minoderli.

Publiczność przyjmowała cały zespół niezwykle gorąco i serdecznie. Goście nasi wyczuli niezawodnie bezpośredniość i szczerść tego przyjęcia. Miejmy nadzieję, że niedługo zobaczymy ich znowu w repertuarze nieco szerszym.

Uroczaj bajeczka

PARA poetka Julia Hartwig i Artur Międzyrzeczki zajęli się transpozycją sceniczną bajki Grimma „Jaś i Małgosia“. Niedługo już zarzucano tej baj-

ce, którą kompozytor Humperding posłużył się w swej operze „Jaś i Małgosia“, że piec czarownicy, w którym mają spłonąć dzieci, budzić może i wyzwać niedobre i niepożądane instynkty. Nowa adaptacja usunęła piec całkowicie, mamy w rezultacie w teatrze „Komedia“ bajeczkę, w której świat zwierząt odgrywa rolę dominującą. Ujął ją w bardzo piękne, subtelne i barwne ramy **Roman Ukleja**. Czarująca jest chatka z pierników, niezwykle pomysłowe wycinanki zwierząt i zwierzątek w lesie, w którym zabłąkali się Jaś i Małgosia. Patrząc na te dekoracyjne cuda, piszący te słowa pomyślał o tym, że Ukleja nadałby się idealnie dla inscenizacji „Niebieskiego ptaka“ Maeterlincka, który od lat kilkudziesięciu nie schodzi w Moskwie z afisza MCHAT-u.

Aktorzy pod reżyserią **Bohdana Radkowskiego** i kierownictwem muzycznym **Tadeusza Kiernskiego** na poziomie bardzo wysokim. Prowadzi rzecz całą bardzo ciepło **Kazimierz Dembowski**, uzbrojony w potężną młot. Z wdziękiem i humorem grają **Jasia i Małgosię Benigna Sojeka i Tadeusz Ross**. **Zofia Jamry** szaleje jako **Baba-Jaga** w kapitalnym rockendrolu z przebraniem za wilka **Cezarym Julskim**. W świecie zwierząt i zwierzątek, otaczających **Jasia i Małgosię**, przepyszna, arcyśmieszna jest jako **kaczuszka Barbara Ryjska**.

JACEK FRÜHLING